

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Kompanii Węglowej S. A.
przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Starosty Powiatu B.
i Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w M.
o zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2012 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego
w K.
z dnia 19 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 19 maja 2011 r. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w T. oddalającego wniosek Kompanii Węglowej S.A. o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 2 stycznia 1985 r. oznaczoną we wniosku nieruchomość. Ustalił, że w księdze wieczystej tej nieruchomości wpisane było Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia /.../ (zarówno w dawnej księdze, jak i założonej 8.06.2010 r.). Nieruchomość ta, zajęta pod hałdę, co najmniej od 11 maja 1963 r. była nieprzerwanie we władaniu Kopalni Węgla Kamiennego Z., jej następców prawnych, a obecnie wnioskodawcy. Uznał, że Zgromadzenie nie utraciło prawa własności tej nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. 1950, Nr 9, poz. 87 ze zm.) oraz, że jej posiadanie przez Skarb Państwa nie miało „przymiotu samoistności”.

Skarga kasacyjna wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego – oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 stycznia 1989 r. w zw. z art. 336 k.c., art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 1990 r., i zmierza do uchylenia tego postanowienia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bądź uwzględnienia wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

U podłoża rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego legł błędny pogląd, że sprawowanie władztwa nad nieruchomością przez państwową jednostkę organizacyjną w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu (przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego - ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r., Dz. U. Nr 3, poz. 1) nie daje podstaw do przyjęcia po stronie Skarbu Państwa przejawów władania nieruchomością w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, mogących prowadzić do zasiedzenia. Zasadny przeto

okazał się zarzut naruszenia art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w zw. z art. 336 k.c.

Według art. 336 k.c. o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą; władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela - czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym; władanie natomiast w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy w ramach innego prawa niż własność - czyli władanie podporządkowane posiadaniu samoistnemu innej osoby, jest posiadaniem zależnym. Z kolei, według art. 172 k.c. i obowiązującego wcześniej art. 50 prawa rzeczowego - ujmujących przesłanki zasiedzenia nieruchomości liberalniej niż ustawodawstwa dzielnicowe (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 107 i OSP 2002, nr 10, poz. 126) - do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie wystarcza samoistne jej posiadanie przez przewidziany w ustawie okres, różny w zależności od tego, czy do uzyskania posiadania samoistnego doszło w dobrej czy też w złej wierze.

Niewątpliwie, w niektórych sytuacjach zarząd nieruchomością przez organ państwowy istotnie nie mógł prowadzić do posiadania samoistnego tej nieruchomości przez Skarb Państwa, gdyż łączył się z faktycznym władaniem nieruchomością za właściciela lub dotychczasowego posiadacza. Władanie to nie przybierało więc nawet postaci posiadania zależnego, lecz dzierżenia (co do zarządu wykonywanego na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego - por. powoływaną wyżej uchwałę SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 133/32, i uchwałę składu siedmiu sędziów SN - zasadę prawną - z dnia 8 grudnia 1987 r., III CZP 47/87, OSNC 1988, nr 7-8, poz. 91; co do zarządu wykonywanego na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich - por. uchwałę Całej Izby Cywilnej SN z dnia 24 maja 1956 r. z uzupełnieniem wprowadzonym Uchwałą Całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 1956 r., 1 CO 9/56, OSN 1957, nr I, poz. 1; co do zarządu państwowego nad budynkami - por. postanowienie SN z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61).

Inaczej jednak było w sytuacjach - w tym, ustalonej przez Sąd Okręgowy – w których Skarb Państwa nie miał żadnego tytułu prawnego do nieruchomości, a pomimo tego przedsiębiorstwo państwowe sprawowało nad nieruchomością władztwo odpowiadające wykonywaniu własności państwowej.

Należy zauważyć, że zgodnie z przyjmowaną w tamtym okresie zasadą jedności własności państwowej państwowe osoby prawne jedynie wykonywały - jakkolwiek we własnym imieniu - tę własność; skutki związane z posiadaniem samoistnym nieruchomości przez państwową osobę prawną mogły zatem powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie SN z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, nie publ., a także w postanowienia SN z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, nie publ. oraz z dnia 16 października 2009 r., II CSK 103/09, nie publ.). Skoro o posiadaniu samoistnym rozstrzyga wyłącznie sposób władania rzeczą, odpowiadające wykonywaniu własności państwowej zarządzanie nieruchomością przez przedsiębiorstwo państwowe było niewątpliwie jednoznaczne z posiadaniem samoistnym tej nieruchomości przez Skarb Państwa (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 614/98, nie publ.). Kwalifikowanie władania nieruchomością tak, jak włada nią właściciel, jako posiadania samoistnego, nie doznaje żadnych ograniczeń.

Słusznie też podnosi skarżący, że - wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Okręgowego - samoistny posiadacz nieruchomości, znajdujący się na drodze do jej zasiedzenia, nie traci cech takiego posiadacza przez to, że zwraca się do właściciela z ofertą, ogólnie ujmując, „wywłaszczenia za odszkodowaniem”, ponieważ takie zachowanie nie wpływa na zamiar władania nią w charakterze właściciela, lecz świadczy jedynie o tym, iż posiadacz ma świadomość braku tytułu prawnego do nieruchomości i zmierza do jego wcześniejszego uzyskania niezależnie od jej ewentualnego zasiedzenia w przyszłości, a zatem może to wpływać tylko na ocenę jego złej lub dobrej wiary. W braku innych okoliczności nie wpływa to jednak na przesłanki, od których zależy nabycie własności w drodze zasiedzenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2002 r. sygn. akt I CKN 1182/00, nie publ. oraz z dnia 15 października 2010 r. sygn. akt V CSK 65/10, Palestra 2010, nr 11 - 12, str. 179).

Na koniec, zauważyć należy, że na zasadzie art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 20.III.1950 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 87 ze zm.) wszelkie ulegające przejęciu nieruchomości ziemskie (rolne – por. chwała SN z dnia 7 sierpnia 1970 r., III CZP 35/70, OSNC 1971, nr 10, poz. 169) związków wyznaniowych przeszły z mocy prawa na własność Państwa z dniem wejścia w życie ustawy. Art. 5 ust. 1 ustawy zlecił Ministrowi Rolnictwa niezwłocznie objęcie nieruchomości ziemskich podlegających przejęciu na rzecz Państwa.

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 22 kwietnia 1961 r., I CO 11/61 (OSNC 1962, nr 1, poz. 3) wskazano, że w ustawie brak jest przepisu, który by uzależniał przejęcie nieruchomości na własność Państwa i ich objęcie przez organy państwowe od uprzedniego wydania orzeczenia stwierdzającego, że nieruchomość podlega przejęciu na własność Państwa. Jedyne wyjątek w tym przedmiocie odnosi się do objęcia nadwyżek obszarów gospodarstw rolnych proboszczów (art. 4 ust. 3 ustawy), przy czym o określeniu nadwyżki orzeka Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej, którzy mogą uprawnienia swoje w tym zakresie przekazać podległym organom (art. 4 ust. 5).

Ustawa z dnia 20.III.1950 r. nie wprowadziła również wymagania, żeby stwierdzenie, iż nieruchomość przeszła na własność Państwa, uzależnione było od uprzedniego orzeczenia uznającego, że nieruchomość ziemską ma charakter nieruchomości związku wyznaniowego w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 1 ustawy.

I dalej, że wykładnia logiczna i systematyczna powołanych przepisów oraz przepisu art. 4 ust. 1 i art. 4 ustawy uzasadnia wniosek, iż przewidziane w ustawie zastrzeżenia co do orzekania przez Ministra Administracji Publicznej (później - Urzędu do Spraw Wyznań), czy nieruchomość ma charakter nieruchomości związku wyznaniowego, odnosi się wyłącznie do wypadków, w których sporne jest między zainteresowanymi podmiotami samo zagadnienie zakwalifikowania nieruchomości ziemskiej jako nieruchomości związku wyznaniowego w rozumieniu powołanego art. 4 ust. 1 ustawy.

Skoro Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie oparł na odmiennych zasadach zaskarżone postanowienie nie mogło się ostać. Z tych przyczyn orzeczono, jak w postanowieniu.